
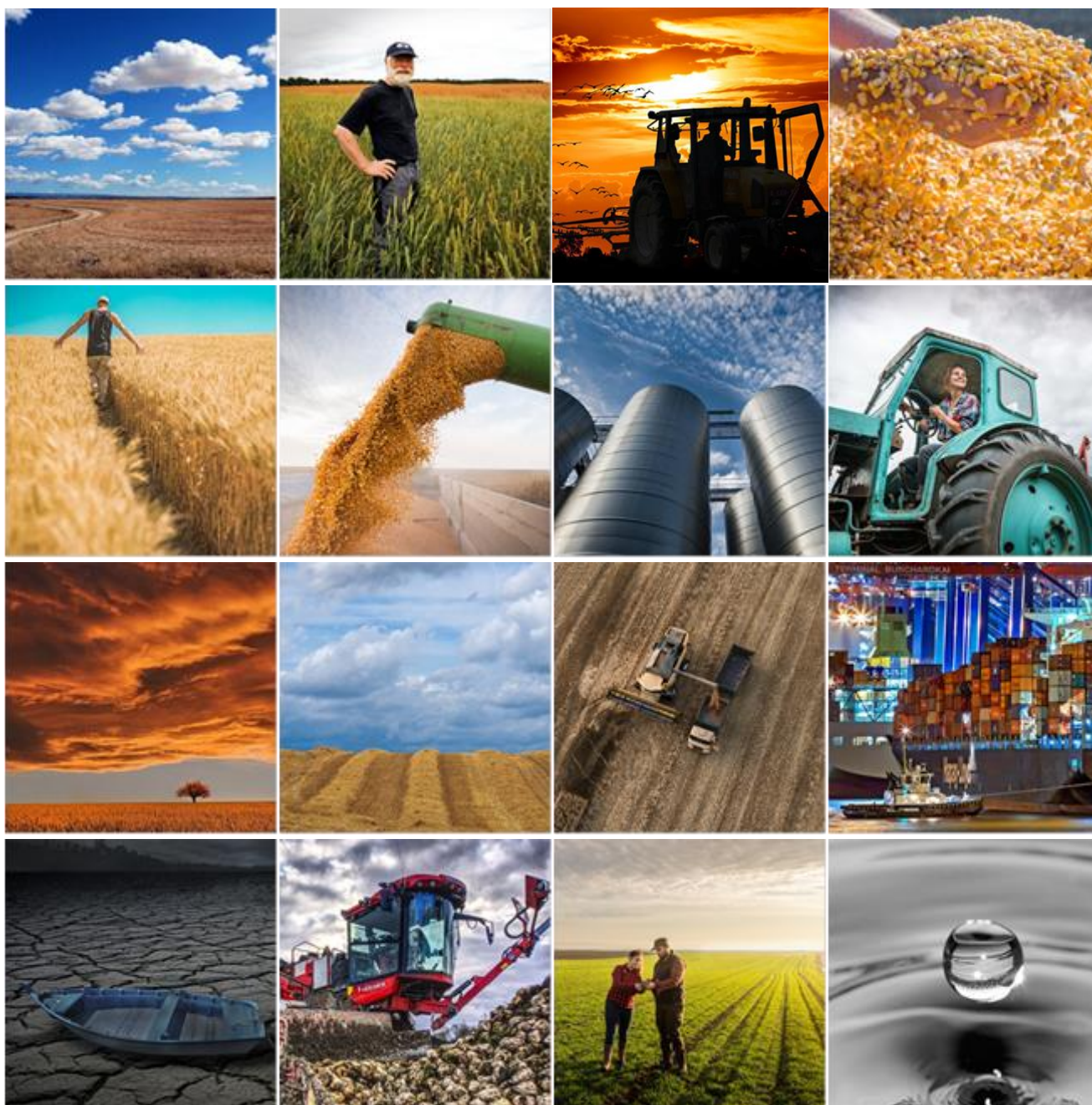





# FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

## Przegląd prasy | poniedziałek, 6 czerwca 2022



 +48 22 372 03 48

 [biuro@federacjarolna.pl](mailto:biuro@federacjarolna.pl)

 [www.federacjarolna.pl](http://www.federacjarolna.pl)

## Spis treści

Notowania .....	3
Coraz gorsze prognozy plonów unijnych zbóż i rzepaku .....	4
Niemieckie media: Komisarz Wojciechowski potępił polskich rolników za wysokie zużycie nawozów .....	4
Wapnowanie gleb bez limitu. Ministerstwo znosi ograniczenia .....	4
W Niemczech i Francji spadają ceny nawozów. A u nas? .....	4
Rolnicy mają coraz większe problemy z regulowaniem zobowiązań. Dane z rejestrów są zatrważające .....	5
W tym roku mniej ozimin na polach. Rolnicy stawiają na kukurydzę? .....	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki spadły nawet po kilkadziesiąt złotych za tonę.....	5
Glifosat nie jest rakotwórczy? Nie zmienia się ocena ryzyka .....	5
Popegeerowskie gminy potrzebują wielu inwestycji. Wnioskują o miliardy .....	6
Polska dostanie środki z UE za pomoc w wywozie zboża z Ukrainy .....	6
Zniesienie ceł dla Ukrainy będzie miało konsekwencje dla rolnictwa .....	6
Kolejny tydzień spadków cen zbóż i rzepaku na krajowym rynku .....	6
Bezpieczeństwo żywnościowe. O ile wzrosną ceny środków produkcji? .....	7
Rosjanie kradną na potęgę ukraińskie zboże. Wywieźli już pół miliona ton ziarna .....	7
Szkody łowieckie w rzepaku - jakie straty w plonowaniu? .....	7
Jaki wpływ na nasz rynek może wywołać pomoc w eksporcie zboża z Ukrainy? .....	7
ZAŁĄCZNIK .....	8

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 6 czerwca 2022



<b>PSZENICA KONS</b>	<b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b>	<b>JĘCZMIEŃ BROWARNY</b>	<b>OWIES KONSUMPCYJNY</b>
Średnia cena zł/t: 1 597,60	Średnia cena zł/t: 1 244,33	Średnia cena zł/t: 1 381,00	Średnia cena zł/t: 1 081,43
MIN - MAX: 1 480,00 - 1 700,00	MIN - MAX: 1 050,00 - 1 400,00	MIN - MAX: 1 250,00 - 1 780,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 280,00
<b>PSZENICA PASZ.</b>	<b>ŻYTO PASZOWE</b>	<b>PSZENŻYTO</b>	<b>JĘCZMIEŃ PASZOWY</b>
Średnia cena zł/t: 1 471,80	Średnia cena zł/t: 1 208,00	Średnia cena zł/t: 1 339,78	Średnia cena zł/t: 1 321,07
MIN - MAX: 1 350,00 - 1 630,00	MIN - MAX: 1 050,00 - 1 360,00	MIN - MAX: 1 160,00 - 1 500,00	MIN - MAX: 1 160,00 - 1 539,00
<b>GROCH</b>	<b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b>	<b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b>	<b>BOBIK</b>
Średnia cena zł/t: 1 543,00	Średnia cena zł/t: 1 505,00	Średnia cena zł/t: 1 565,00	Średnia cena zł/t: 1 522,50
MIN - MAX: 1 300,00 - 1 950,00	MIN - MAX: 1 300,00 - 1 760,00	MIN - MAX: 1 300,00 - 1 860,00	MIN - MAX: 1 300,00 - 1 780,00
<b>RZEPAK</b>	<b>KUKURYDZA</b>	<b>MLEKO</b>	<b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b>
Średnia cena zł/t: 3 942,35	Średnia cena zł/t: 1 327,14	Średnia cena zł/l: 2,19	Średnia cena zł/kg: 6,33
MIN - MAX: 3 680,00 - 4 300,00	MIN - MAX: 1 200,00 - 1 420,00	MIN - MAX: 2,07 – 2,28	MIN - MAX: 5,70 – 7,00
MATF Pszenica 378,25 €/t		MATF Kukurydza 326,50 €/t	

## Coraz gorsze prognozy plonów unijnych zbóż i rzepaku

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.05.2022 |



Przed tygodniem unijna jednostka monitorowania upraw (MARS) opublikowała comiesięczny raport w którym obniżone zostały przewidywane plony upraw pszenicy miękkiej, jęczmienia i rzepaku w tym roku. - Za korektę w dół odpowiada niedawna susza w wielu częściach Europy - wyjaśnia Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej.

Jak informuje Andrzej Bąk, MARS prognozuje spadek plonów pszenicy miękkiej w UE z 5,95 ton z hektara (w kwietniu) do 5,89 ton z ha. [Czytaj dalej...](#)

## Niemieckie media: Komisarz Wojciechowski potępił polskich rolników za wysokie zużycie nawozów

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.05.2022 |



Komisarz UE ds. rolnictwa krytykuje nadmierne stosowanie nawozów w swoim rodzinnym kraju, Polsce. - Wg Janusz Wojciechowskiego, w stosunku do uzyskiwanych plonów polscy rolnicy zużywają zbyt dużo nawozu – informują niemieckie portale rolnicze.

Jak poinformował brukselski szef rolnictwa na Twitterze w zeszłym tygodniu (23 maja), średnie zużycie nawozów NPK w 2019 roku w Polsce wyniosło 135 kg na hektar. Jednak w tym samym roku średni plon rolników wyniósł tylko 36 dt/ha. [Czytaj dalej...](#)

## Wapnowanie gleb bez limitu. Ministerstwo znosi ograniczenia

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.05.2022 |



W nawiązaniu do licznych wystąpień samorządu rolniczego w sprawie zniesienia limitu powierzchni gospodarstw, które mogą otrzymać dofinansowanie do wapnowania z "Ogólnopolskiego programu regeneracji środowiskowej gleb poprzez ich wapnowanie", Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi poinformowało pismem z 20 maja 2022 r., że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska przyjął propozycję resortu rolnictwa, uwzględniającą wnioski izb rolniczych.

[Czytaj dalej...](#)

## W Niemczech i Francji spadają ceny nawozów. A u nas?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.05.2022 |



W maju ceny nawozów azotowych w Niemczech znacznie spadły. Według analityków powodem był ograniczony popyt z powodu niespotykanej drożyzny. Do tego doszedł znaczny spadek cen gazu w Europie. W przeciwnym kierunku zmierzają cenniki w USA, gdzie stawki dla zaopatrujących się w nawóz rolników są dwukrotnie wyższe niż ceny na rynku spot lub ceny hurtowe. Zmian na lepsze nie widać też na polskim rynku nawozów, gdzie stawki nie zmieniają się od połowy kwietnia (nawozy azotowe) lub regularnie rosną (nawozy wieloskładnikowe). [Czytaj dalej...](#)

## Rolnicy mają coraz większe problemy z regulowaniem zobowiązań. Dane z rejestrów są zatrważające

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.05.2022 | Fot. Monday News



Liczba rolników wpisanych na koniec I kwartału do Krajowego Rejestru Dłużników spadła o prawie 6% rdr. Natomiast w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i w bazie informacji kredytowych BIK o 4,5% przybyło takich dłużników. Do tego widać, że łączne zadłużenie – wg powyższych rejestrów – spadło rdr. odpowiednio o 10,4% i 14,1%. Eksperti jednak uważają, że dane nie oddają realiów.

Spada liczba dłużników. Na koniec I kw. br. w Krajowym Rejestrze Długów widniało 4 256 dłużników z branży rolniczej. [Czytaj dalej...](#)

## W tym roku mniej ozimin na polach. Rolnicy stawiają na kukurydzę?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 31.05.2022 | Fot. A.Kozłowska



GUS szacuje wstępnie, że w bieżącym roku powierzchnia zasiewów zbóż ozimych jest mniejsza od ubiegłorocznej o ok. 3,1% (po uwzględnieniu powierzchni zaoranej w wyniku uszkodzeń zimowych) i wynosi około 4,4 mln ha. Mniej więcej o tyle samo zmniejszyła się powierzchnia uprawy rzepaku i rzepiku. Będzie więcej kukurydzy na polach?

GUS przedstawił wiosenną ocenę stanu upraw rolnych i ogrodniczych.

[Czytaj dalej...](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki spadły nawet po kilkudziesiąt złotych za tonę

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 01.06.2022 |



Na rynku skupu zbóż gwałtowne obniżki. Tylko od minionego poniedziałku średnia stawka za kukurydzę spadła o 40,46 zł/t. Mocno w dół pikowały też notowania pszenicy paszowej, która w odstępie dwóch dni straciła na wartości średnio 32,56 zł/t. Nadal w silnym trendzie spadkowym znajduje się wycena rzepaku, którego przeciętna wycena od minionego poniedziałku spadła o 109,60 zł/t. Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 01.06.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco: [Czytaj dalej...](#)

## Glifosat nie jest rakotwórczy? Nie zmienia się ocena ryzyka

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 01.06.2022 |



Komitet ECHA ds. Oceny Ryzyka (RAC) zgadza się zachować obecną klasyfikację glifosatu jako powodującego poważne uszkodzenie oczu i działającego toksycznie na organizmy wodne. Na podstawie szeroko zakrojonego przeglądu dowodów naukowych komisja ponownie stwierdza, że klasyfikowanie glifosatu jako czynnika rakotwórczego nie jest uzasadnione.

RAC doszedł do wniosku, że należy zachować istniejącą klasyfikację glifosatu jako substancji, która powoduje poważne uszkodzenie oczu i jest toksyczna dla organizmów wodnych z długotrwałymi skutkami. [Czytaj dalej...](#)

## Popegeerowskie gminy potrzebują wielu inwestycji. Wnioskują o miliardy

Agropolska.pl | Autor : Agnieszka Ziemska PAP, (EM) | 01.06.2022 |



Do końca czerwca rozstrzygniemy nabór do Programu Inwestycji Strategicznych dla gmin popegeerowskich - zapowiedział Paweł Szefernaker, wiceszef MSWiA. Przewidywane wsparcie to 2 mld zł. Gminy złożyły 3852 wnioski na 10,79 mld zł.

Rząd rozstrzygnął dotąd trzy z czterech edycji Rządowego Funduszu "Polski Ład": Programu Inwestycji Strategicznych. Dwie dla wszystkich samorządów i jedną dla gmin uzdrowiskowych. Pozostała edycja była przeznaczona dla gmin, w których zlokalizowane były Państwowe Gospodarstwa Rolne. [Czytaj dalej...](#)

## Polska dostanie środki z UE za pomoc w wywozie zboża z Ukrainy

Agropolska.pl | Autor : PAP, (EM) | 01.06.2022 | Fot. Tytus Żmijewski



Polska została poproszona o pomoc w wywozie towarów, głównie zboża z Ukrainy. Otrzymujemy z tego tytułu środki z UE, by zwiększyć przepustowość i poprawić infrastrukturę - powiedział premier Mateusz Morawiecki.

Szef rządu uczestniczył w otwarciu tymczasowego miasteczka domków kontenerowych w Borodziance (Ukraina). Podczas konferencji prasowej powiedział, że Polska będzie hubem gospodarczym dla niepodległej Ukrainy i już dzisiaj będziemy starali się pomagać. [Czytaj dalej...](#)

## Zniesienie ceł dla Ukrainy będzie miało konsekwencje dla rolnictwa

Agropolska.pl | Autor : Adrian Kowarzyk PAP, (EM) | 01.06.2022 | Fot. Krzysztof Zacharuk



Ukraińcom należy pomagać w sposób racjonalny i przemyślany. Powinno się rozważyć, czy zniesienie ceł na ukraiński eksport do UE pomoże narodowi ukraińskiemu, czy międzynarodowym koncernom, które stworzyły agroholdingi na Ukrainie - uważa Jan Krzysztof Ardanowski.

Parlament Europejski 19 maja w głosowaniu poparł propozycję Komisji Europejskiej, zawieszającą cła na cały ukraiński eksport do UE na rok, aby wesprzeć gospodarkę kraju zaatakowanego przez Rosję. [Czytaj dalej...](#)

## Kolejny tydzień spadków cen zbóż i rzepaku na krajowym rynku

Farmer.pl | Autor : Hanna Jarosławska | 01.06.2022 | Fot. Shutterstock



Trzeci tydzień z rzędu odnotowujemy spadek cen pszenicy, rzepaku i kukurydzy na krajowym rynku. Co jest tego przyczyną i czy Rosja i Białoruś omijają sankcje nałożone przez Zachód? Wyjaśniamy! Indie rozważają wznowienie eksportu pszenicy do krajów najbardziej zagrożonych głodem z powodu agresji Rosji na Ukrainę. Według nieoficjalnych informacji Rosja i Białoruś znalazły sposób na ominięcie sankcji nałożonych przez Zachódów sprzedając swoje surowce rolne przez kraje azjatyckie.

[Czytaj dalej...](#)

## Bezpieczeństwo żywnościowe. O ile wzrosną ceny środków produkcji?

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 01.06.2022 | Fot. M. Tyszka



„Aspekty ekonomiczne zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego Polski i Europy” to tytuł wystąpienia prof. Walentego Poczty podczas Welconomy Forum in Toruń, które odbyło się 30-31 maja 2022 r. Farmer.pl był jednym z patronów medialnych tego wydarzenia. Prof. Poczta podjął się bardzo szczegółowej analizy sytuacji na rynkach rolnych w kontekście zarówno tego jak bardzo świat jest niedożywiony, jaki wpływ na rynki ma atak Rosji na Ukrainę i czy założenia zielonej transformacji, które już wkrótce mają obowiązywać w Europie, odcisnąć mogą swoje piętno na bezpieczeństwie żywnościowym. [Czytaj dalej...](#)

## Rosjanie kradną na potęgę ukraińskie zboże. Wywieźli już pół miliona ton ziarna

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.06.2022 |



W poniedziałek Kijów ponownie oskarżył Moskwę o kradzież dostaw zboża z okupowanych terytoriów. - Rosyjskie wojska nielegalnie wyeksportowały prawie 500 000 ton zboża z Charkowa, Chersonia, Zaporozża, Ługańska i Doniecka. Mówi się, że większe ilości transportowano przez port Mariupol, który został przejęty przez wojska rosyjskie. Ukraina jest jednym z największych eksporterów zboża na świecie. Po rozpoczęciu agresji na ten kraj z rozkazu szefa Kremla, Władimira Putina i blokadzie ukraińskich portów Morza Czarnego przez rosyjskie okręty wojenne, światowe ceny żywności znacznie wzrosły. [Czytaj dalej...](#)

## Szkody łowieckie w rzepaku - jakie straty w plonowaniu?

Farmer.pl | Autor : Hanna Jarosławska | 02.06.2022 | Fot. Shutterstock

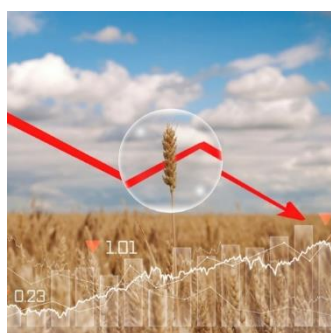


Jak rozwijają się rośliny rzepaku ozimego uszkodzone przez żerowanie zwierzyny wolno żyjącej? Jaki jest ich pokrój, ile zawiązały tuszczyn i o ile słabiej będą plonować?

- Rodzaje szkód łowieckich to zgryzienie, zdeptanie oraz redukcja obsady.
- Zgryzienie pędu głównego powoduje zaburzenie gospodarki hormonalnej roślin rzepaku, który w późniejszych fazach rozwoju objawia się miotlastym pokrojem.
- Rośliny mają dużą zdolność regeneracji, jednak nasiona powstałe z uszkodzonych roślin są drobne, a ich masa tysiąca nasion zbyt niska, by można było je uznać za pełnowartościowy plon. [Czytaj dalej...](#)

## Jaki wpływ na nasz rynek może wywołać pomoc w eksporcie zboża z Ukrainy?

Farmer.pl | Autor : Łukasz Chmielewski | 02.06.2022 | Fot. Shutterstock



O potencjalne szanse i zagrożenia dla krajowego rynku zbóż i pasz, związane z przerzutem przez Polskę zboża z Ukrainy, zapytaliśmy wiceministra rolnictwa, Lecha Kołakowskiego. - Ukraina jest w trudnej sytuacji. Zamknięcie portów czarnomorskich powoduje, że jest deficyt zbóż w wielu państwach. Polska pochyla się nad tą trudną sytuacją, związaną z logistyką, brakiem możliwości eksportu zboża ukraińskiego. Na pewno logistycznie pomożemy w sprzedaży ukraińskiego zboża, ale też uważam, że część tego zboża powinniśmy zagospodarować, przetworzyć, np. w postaci mięsa i eksportować – uważa Lech Kołakowski. [Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## Coraz gorsze prognozy plonów unijnych zbóż i rzepaku

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.05.2022 |



Przed tygodniem unijna jednostka monitorowania upraw (MARS) opublikowała comiesięczny raport w którym obniżone zostały przewidywane plony upraw pszenicy miękkiej, jęczmienia i rzepaku w tym roku. - Za korektę w dół odpowiada niedawna susza w wielu częściach Europy - wyjaśnia Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej.

Jak informuje Andrzej Bąk, MARS prognozuje spadek plonów pszenicy miękkiej w UE z 5,95 ton z hektara (w kwietniu) do 5,89 ton z ha. Gdyby prognoza się sprawdziła, tegoroczna wydajność byłaby o 2,5% niższa od zeszłorocznego poziomu. Wśród krajów dotkniętych suszą jest Francja, największy producent pszenicy miękkiej w UE.

MARS obniżył prognozowane plony jęczmienia do 4,89 t/ha z 4,97 t/ha w zeszłym miesiącu. Zrewidował również nieco w dół swoją prognozę plonów rzepaku z 3,19 t/ha w porównaniu do 3,17 t/ha.

Korekta w górę (w stosunku do kwietnia) dotyczy pszenicy durum, z 3,55 do 3,61 t/ha i tylko w minimalnym zakresie kukurydzy, z 7,91 do 7,92 t/ha.

Źródło: eWGT

[Zamknij >](#)



## Niemieckie media: Komisarz Wojciechowski potępił polskich rolników za wysokie zużycie nawozów

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.05.2022 |



Komisarz UE ds. rolnictwa krytykuje nadmierne stosowanie nawozów w swoim rodzinnym kraju, Polsce. - Wg Janusz Wojciechowskiego, w stosunku do uzyskiwanych plonów polscy rolnicy zużywają zbyt dużo nawozu – informują niemieckie portale rolnicze.

Jak poinformował brukselski szef rolnictwa na Twitterze w zeszłym tygodniu (23 maja), średnie zużycie nawozów NPK w 2019 roku w Polsce wyniosło 135 kg na hektar. Jednak w tym samym roku średni plon rolników wyniósł tylko 36 dt/ha.

- W porównaniu z pięcioma innymi krajami UE Polska jest daleko w tyle – wyjaśnił Wojciechowski. Zgodnie z dostępnymi danymi, w Niemczech zastosowano stosunkowo dużą ilość NPK, 117 kg/ha. Jednak plony były tam prawie dwukrotnie wyższe i wynosiły 69 dt/ha. Rolnicy w Danii osiągnęli dokładnie taki sam plon jak ich koledzy w Niemczech, ale zużyli tylko 98 kg nawozu NPK na hektar.

Według danych Francja i Włochy osiągnęły plony odpowiednio 75 dt/ha i 53 dt/ha, przy 109 kg/ha i 71 kg/ha. Odwrotnie sytuacja wygląda w Rumunii, gdzie według komisarza ds. rolnictwa w 2019 r. zużyto tylko 38 kg nawozu NPK przy średnim plonie 55 dt/ha. Wojciechowski skrytykował, że jego ojczyzna osiąga najniższe plony przy największych ilościach nawozu. - Jest problem z efektywnością nawożenia w Polsce, który należy przeanalizować – powiedział komisarz ds. rolnictwa.

[Zamknij >](#)

## Wapnowanie gleb bez limitu. Ministerstwo znosi ograniczenia

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.05.2022 |



W nawiązaniu do licznych wystąpień samorządu rolniczego w sprawie zniesienia limitu powierzchni gospodarstw, które mogą otrzymać dofinansowanie do wapnowania z "Ogólnopolskiego programu regeneracji środowiskowej gleb poprzez ich wapnowanie", Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi poinformowało pismem z 20 maja 2022 r., że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska przyjął propozycję resortu rolnictwa, uwzględniającą wnioski izb rolniczych.

Jak poinformowało MRiRW zaproponowana modyfikacja Programu przewiduje możliwość dopuszczenia do udziału w programie posiadaczy użytków rolnych o powierzchni powyżej 75 ha, przy założeniu, że dla tej grupy beneficjentów możliwe będzie dofinansowanie zakupu wapna nawozowego lub środka wapnującego niezbędnego do wysiewu na powierzchni nieprzekraczającej 75 ha użytków rolnych o  $\text{pH} \leq 5,5$  w ciągu jednego roku kalendarzowego.

Po zmianie programu wapnowania gospodarstwa o powierzchni powyżej 75 ha będą mogły wnioskować o dofinansowanie w wysokości 100 zł/tony czystego składnika odkwaszającego (CaO oraz MgO).

Źródło: Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza

[Zamknij >](#)

## W Niemczech i Francji spadają ceny nawozów. A u nas?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.05.2022 |



W maju ceny nawozów azotowych w Niemczech znacznie spadły. Według analityków powodem był ograniczony popyt z powodu niespotykanej drożyzny. Do tego doszedł znaczny spadek cen gazu w Europie. W przeciwnym kierunku zmierzają cenniki w USA, gdzie stawki dla zaopatrujących się w nawóz rolników są dwukrotnie wyższe niż ceny na rynku spot lub ceny hurtowe. Zmian na lepsze nie widać też na polskim rynku nawozów, gdzie stawki nie zmieniają się od połowy kwietnia (nawozy azotowe) lub regularnie rosną (nawozy wieloskładnikowe).

Pod koniec maja ceny nawozów na światowych rynkach spot nadal spadały, podczas gdy ceny sprzedaży dla rolników podążały za tym trendem bardzo powoli. Jest to szczególnie widoczne w Stanach Zjednoczonych, gdzie ceny detaliczne są prawie dwukrotnie wyższe niż ceny spot lub futures. Według raportów Green Markets, firmy Bloomberg, czerwcową cenę spot amoniaku w Tampa na Florydzie wynosi obecnie 1000 USD za tonę, co oznacza spadek o 30% z 1425 USD za tonę w maju. Jednak pomimo spadku, ceny amoniaku są nadal o prawie 90% wyższe niż rok temu, a problemy z łańcuchem dostaw i ograniczenia w handlu nadal sięgają spustoszenie na światowych rynkach. W Europie mamy jednak do czynienia ze znacznym spadkiem cen gazu, co powoduje, że produkcja nawozów azotowych jest znacznie tańsza. Z kolei w USA ceny gazu wzrosły w maju do najwyższego poziomu od 14 lat, przez co produkcja ponownie znacznie drożeje.

Alexis Maxwell z Green Markets powiedział Bloombergowi, że wielcy nabywcy, zwłaszcza w Azji Południowo-Wschodniej, nie chcą płacić wysokich cen za amoniak i mocznik, które obowiązywały w kwietniu i maju. Na tym tle ceny hurtowe mocznika, ponownie spadły w zeszły piątek w najważniejszym amerykańskim centrum handlowym w Nowym Orleanie o prawie 8%, do zaledwie 585 USD za krótką tonę (0,907 tony). W tym samym czasie ceny detaliczne na środkowym zachodzie wciąż wynosiły średnio 1030 USD za krótką tonę – prawie dwa razy więcej.

Pomimo rekordowych cen, jeden z największych na świecie producentów azotu, amerykańska firma CF-Industries, nie zauważa, aby rolnicy bali się kupować teraz nawóz. Tak przynajmniej uważa Bert Frost, wiceprezes pionu CF ds. sprzedaży i rozwoju rynku. - Nie widzimy, aby popyt załamał się – powiedział Frost na konferencji w Nowym Jorku w ubiegłą środę. - Koszty produkcji mogą ponownie wzrosnąć, ponieważ takie kluczowe koszty, jak europejski gaz ziemny, prawdopodobnie wkrótce wzrosną z powodu spodziewanych niedoborów energii w Europie, co również doprowadzi do zmniejszenia upraw – mówi Frost.

- W USA gwałtowny wzrost cen gazu w maju nie powstrzymał jeszcze spadku cen na rynkach spotowych, a ceny nawozów na rynkach spotowych były znacznie wyższe w Stanach niż w Europie - stwierdził Russ Quinn z portalu rolniczego DTN. Ceny detaliczne nawozów śledzone przez DTN w drugim tygodniu maja 2022 r. nadal wykazują głównie wzrosty.

Na Zachodzie z tygodnia na tydzień jest taniej

Najważniejszy nawóz azotowy dla niemieckich rolników, saletra amonowa (KAS), jest sprzedawany w niemieckich portach importowych pod koniec maja za prawie 660 euro za tonę. To te same ceny co w poprzednim tygodniu, ale o 35 euro mniej niż w połowie maja i ponad 300 euro mniej od marcowego szczytu.

We Francji w tym tygodniu odnotowano ceny sięgające 630 euro za tonę saletry amonowej 27%. To kolejne 20 euro mniej niż w poprzednim tygodniu.

Szczególnie mocno spadły ceny mocznika. W tym tygodniu w niemieckich portach importowych stawki za ten nawóz były na poziomie 875 euro za tonę. To o 150 euro mniej niż w połowie maja i nawet o 410 euro mniej niż w połowie marca. We Francji ceny mocznika w portach importowych spadły nawet do 765 euro za tonę – choć było to o 10 euro więcej niż w połowie maja.

Płynny roztwór saletry amonowo-mocznikowej (AHL) był w tym tygodniu notowany na niemieckich rynkach spot w cenie 640 euro, czyli o 120 euro mniej niż w połowie maja i o 240 euro taniej niż w marcu. We Francji AHL kosztuje obecnie 635 euro za tonę - o 10 euro mniej niż w zeszłym tygodniu.

Tymczasem ceny nawozów azotowych w Polsce pozostają niezmiennie od połowy kwietnia. Niedawno w Agrochemie o kilkaset złotych zmieniły się - oczywiście na wyższe - cenniki sprzedaży nawozów wieloskładnikowych.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

## Rolnicy mają coraz większe problemy z regulowaniem zobowiązań. Dane z rejestrów są zatrważające

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.05.2022 | Fot. Monday News



Liczba rolników wpisanych na koniec I kwartału do Krajowego Rejestru Dłużników spadła o prawie 6% rdr. Natomiast w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i w bazie informacji kredytowych BIK o 4,5% przybyło takich dłużników. Do tego widać, że łączne zadłużenie – wg powyższych rejestrów – spadło rdr. odpowiednio o 10,4% i 14,1%. Ekspertki jednak uważają, że dane nie oddają realiów.

### Spada liczba dłużników

Na koniec I kw. br. w Krajowym Rejestrze Długów widniało 4 256 dłużników z branży rolniczej. To o 5,9% mniej w porównaniu do analogicznego okresu 2021 roku – 4 521.

Natomiast, wg Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy informacji kredytowych BIK, z końcem marca br. liczba zadłużonych, zaliczanych do kategorii uprawy rolne, chów i hodowla zwierząt, łowiectwo (w tym działalność usługowa), wyniosła 1 598. Rok wcześniej było ich 1 529. Wzrost osiągnął 4,5% rdr.

– Odnotowany przez KRD spadek liczby dłużników najprawdopodobniej wynika z faktu, iż rolnicy sprzedali zgromadzone w 2021 roku zapasy produktów i uzyskane środki przeznaczyli na zaległe oraz bieżące płatności. W końcówce ub.r. wstrzymali się ze sprzedażą, by uzyskać nieco lepsze ceny w tym roku – tłumaczy doradca restrukturyzacyjny i radca prawny Adrian Parol.

Natomiast doradca restrukturyzacyjny i radca prawny Łukasz Goszczyński ocenia sytuację całej grupy zawodowej, szerzej ujętej w BIG InfoMonitor i BIK, jako trudniejszą w tym roku niż w zeszłym. I choć dane balansują na granicy, to nie są one zbyt optymistyczne. Trzeba zauważyć, że przede wszystkim pogorszyły się ogólne czynniki makroekonomiczne. Wzrosły ceny paliw, energii elektrycznej i nawozów oraz koszty pracy.

– Dane z rejestrów są zatrważające. I co gorsza, w pełni nie oddają realiów. Nawet jeśli w statystykach widzimy spadek to dlatego, że rolników z miesiąca na miesiąc jest coraz mniej. Wiele zadłużonych rok temu gospodarstw już nie istnieje – wyjaśnia Michał Kołodziejczak, lider AGROunii.

### Najwięcej i najmniej

KRD informuje, że na koniec I kw. br. najwięcej dłużników było w woj. mazowieckim – 627 (kwota długu – ponad 47,8 mln zł), wielkopolskim – 617 (35,2 mln zł), a także w kujawsko-pomorskim – 355 (ok. 25,3 mln zł). Najmniej odnotowano ich w woj. opolskim – 99 (ok. 10,2 mln zł), świętokrzyskim i podkarpackim – po 111 (kwota długu – odpowiednio 6,4 mln zł i prawie 4,4 mln zł). Do tego było 12 dłużników nieprzypisanych do żadnego województwa ze skalą zadłużenia na ponad 182 tys. zł.

– W woj. opolskim dominują duże gospodarstwa rolne. Tym samym ich ilość jest mniejsza, co ma wpływ na liczbę zadłużonych wpisanych w KRD. Podkreślić należy, że nie oznacza to, iż nie ma tam dłużników. Problemy dotyczą też duże gospodarstwa – komentuje mec. Adrian Parol.

Z kolei z danych BIG InfoMonitor i BIK wynika, że na koniec marca br. najwięcej dłużników było w woj. wielkopolskim – 254 (kwota zaległości – 154,9 mln zł), mazowieckim – 231 (prawie 57,7 mln zł), a także zachodniopomorskim – 141 (blisko 26 mln zł). Najmniej zaś było w świętokrzyskim – 29 (ok. 7,3 mln zł), podkarpackim – 40 (blisko 3,9 mln zł), a także opolskim – 50 (ok. 6,8 mln zł).

- Generalnie najwięcej dłużników, wbrew pozorom jest w województwach bardzo rozwiniętych rolniczo. W wielkopolskim przez lata dominowała hodowla świń, która, jak wiemy, jest obecnie w rozsypce i z dnia na dzień znika. Każdego dnia w całej Polsce upada ponad 50 gospodarstw trzody chlewnej. Z kolei w woj. mazowieckim dominują rodzinne gospodarstwa sadownicze, m.in. słynące z uprawy jabłek, które ostatnio napotkały na potężne problemy z eksportem – zwraca uwagę Michał Kołodziejczak.

### Ile sięgają długi?

Z danych KRD wynika również, że na koniec I kw. br. łączne zadłużenie rolników wyniosło ok. 273,9 mln zł, czyli o 10,4% mniej niż rok wcześniej – 305,7 mln zł. Wg BIG InfoMonitor i BIK, ostatnio długi w całej ww. kategorii sięgały prawie 470,9 mln zł. Było to o 14,1% mniej niż na koniec marca ub.r. – ok. 548,2 mln zł.

- Do spadków przyczyniło się to, że ceny skupu produktów rolnych znacznie wzrosły. Z uwagi na cykl produkcji, należy jednak się spodziewać wzrostu zadłużenia rolników już w II połowie tego roku – ostrzega Adrian Parol.

Jak podaje KRD, w I kw. br. średnie zadłużenie jednego dłużnika z branży rolniczej wynosiło 64 351,13 zł, czyli o 4,8% mniej niż rok wcześniej – 67 612,51 zł. Wg BIG InfoMonitor i BIK, na koniec marca br. przeciętny dług osiągał 294 661 zł. W relacji rocznej spadł o 17,8%, bo z 358 516 zł.

- Spadki mogą wynikać jedynie z nieco droższej sprzedaży produktów rolnych w I kw. br. niż rok wcześniej. Jednak w II półroczu tego roku wyraźnie pogorszy się sytuacja finansowa branży, bo wzrosną nieobsługiwane wierzytelności. Rolnicy, z uwagi na wysokie koszty uruchomienia produkcji i sezonowość przychodów, w znacznej części korzystają z finansowania zewnętrznego. Natomiast Rada Polityki Pieniężnej już kilkakrotnie podniosła stopy procentowe, które mają znaczny wpływ na obsługę kredytów. I co ważniejsze, są prognozowane nowe podwyżki – przypomina mec. Łukasz Goszczyński.

Ponadto KRD wskazuje, że na koniec I kw. br. największe średnie zadłużenie mieli rolnicy z woj. opolskiego – 102 580,54 zł, małopolskiego – 77 464,62 zł, a także mazowieckiego – 76 266,48 zł. Natomiast zgodnie z danymi BIG InfoMonitor i BIK, należy wymienić woj. wielkopolskie – 609 880 zł, łódzkie – 406 048 zł, jak również lubelskie – 347 170 zł.

- Z tak wysokich zadłużeń bardzo trudno będzie wyjść z powodu rosnących kosztów pracy. Na pewno do września zadłużenia będą rosły. Potem, po sprzedaży części produkcji, sezonowo spadną. Ale finalnie to niewiele zmieni dla poszczególnych rolników – przewiduje mec. Adrian Parol.

W KRD na koniec marca br. łącznie największe zadłużenie mieli dłużnicy z woj. mazowieckiego – ok. 47,2 mln zł, wielkopolskiego – 35,2 mln zł, a także kujawsko-pomorskiego – ok. 25,3 mln zł. W BIG InfoMonitor i BIK w czołówce widać kolejno woj. wielkopolskie – 154,9 mln zł, mazowieckie – prawie 57,7 mln zł, jak również kujawsko-pomorskie – ok. 43,3 mln zł. Jak stwierdza mec. Łukasz Goszczyński, w tych woj. problemy są od lat. Pandemia je pogłębiła. Nie widać też niczego, co mogłoby to poprawić.

- Dane KRD pokazują też, że na koniec I kw. br. statystyczny rolnik zalegał ze spłatą zobowiązań 891 dni. Rok wcześniej ten okres trwał 805 dni. Wydłużenie go o 86 dni ewidentnie świadczy o pogorszeniu sytuacji, pomimo wzrostu cen skupu płodów rolnych. Ci, których to dotyczy, będą musieli skorzystać z postępowania sanacyjnego albo ogłosić upadłość. Po przekroczeniu okresu opóźnienia trwającego 730 dni szansa na jego uregulowanie maleje praktycznie do zera, albowiem świadczy to o niewypłacalności, która będzie się pogłębiała – tłumaczy doradca restrukturyzacyjny Adrian Parol.

Jak przekonuje mec. Łukasz Goszczyński, rolnicy, którzy przewidują pogorszenie swojej płynności finansowej, powinni z wyprzedzeniem wystąpić do swoich wierzycieli z wnioskiem o renegowację zobowiązań. Warto o tym pomyśleć wcześniej, by skorzystać z szerszego wachlarza możliwości na drodze polubownej. Jeśli sytuacja gospodarcza nie zostanie ustabilizowana, a kontrahenci i wierzyciele nie zechcą uzgodnić satysfakcjonujących obie strony warunków ewentualnej ugody, wtedy warto będzie skorzystać z możliwości prawa restrukturyzacyjnego.

- Państwo musi zadbać o rolnictwo. I nie chodzi tu o dopłaty, a o sprawiedliwe prawo, które wyeliminuje patologię w handlu. Obecne przepisy pozwalają na to, by sieci handlowe narzucały producentom ceny poniżej kosztów produkcji. Jeżeli to się nie zmieni, liczba gospodarstw w kraju z każdym miesiącem będzie coraz bardziej się zmniejszać, aż w końcu rodzima produkcja żywności będzie mocno okrojona – podsumowuje ekspert z AGROunii.

Źródło/zdjęcie: Monday News

[Zamknij >](#)

## W tym roku mniej ozimin na polach. Rolnicy stawiają na kukurydzę?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 31.05.2022 | Fot. A.Kozłowska



GUS szacuje wstępnie, że w bieżącym roku powierzchnia zasiewów zbóż ozimych jest mniejsza od ubiegłorocznej o ok. 3,1% (po uwzględnieniu powierzchni zaoranej w wyniku uszkodzeń zimowych) i wynosi około 4,4 mln ha. Mniej więcej o tyle samo zmniejszyła się powierzchnia uprawy rzepaku i rzepiku. Będzie więcej kukurydzy na polach?

GUS przedstawił wiosenną ocenę stanu upraw rolnych i ogrodnich.

Powierznię ozimych zbóż podstawowych z mieszankami zbożowymi oszacował na około 4,4 mln ha, tj. o około 3,1% mniej niż wynosiła powierzchnia zasiewów w

poprzednim sezonie wegetacyjnym, w tym:

- pszenicy ozimej ponad 2,1 mln ha,
- żyta około 0,8 mln ha,
- jęczmienia ozimego około 0,3 mln ha,
- pszenżyta ozimego około 1,2 mln ha.

Przewiduje się, że powierzchnia uprawy ziemniaków wyniesie około 0,3 mln ha, natomiast powierzchnia zasiewów buraków cukrowych szacowana jest na ponad 0,2 mln ha.

Z oceny przeprowadzonej w I dekadzie maja 2022 r. przez rzeczoznawców terenowych GUS wynika, że stan zasiewów zbóż ozimych jest lepszy od ubiegłorocznego: stan zbóż ozimych oraz rzepaku i rzepiku ozimego oceniono na 3,8 stopnia kwalifikacyjnego, tj. o 0,1 stopnia kwalifikacyjnego wyżej niż ocena ubiegłoroczna.

Czy mniejsza powierzchnia pod zbożami ozimymi oznacza, że będzie więcej kukurydzy na polach? Tego jeszcze GUS nie zdążył wyszacować, wiemy tylko tyle z najnowszego komunikatu, że stan zbóż jarych oceniono na 3,5 stopnia kwalifikacyjnego, tj. o 0,1 stopnia kwalifikacyjnego wyżej lub na poziomie oceny ubiegłorocznej (owies). Stan rzepaku i rzepiku jarego oceniono na 3,5 stopnia kwalifikacyjnego, tj. na poziomie oceny ubiegłorocznej.

W bieżącym roku łączne straty w powierzchni zasiewów ozimin były niewielkie, na poziomie niższym niż w roku ubiegłym, a ich stan oceniany bardzo wczesną wiosną był na ogół dobry. GUS ocenia, że do połowy maja zaorano i zakwalifikowano do zaorania łącznie ok. 3,6 tys. ha powierzchni zasianej zbożami ozimymi tj. ok. 0,1% powierzchni zbóż ozimych, w tym:

- około 1,4 tys. ha pszenicy ozimej (w 2021 r. – 2,6 tys. ha),
- żyta blisko 0,5 tys. ha (w 2021 r. – 1,5 tys. ha),
- jęczmienia ozimego ok. 0,5 tys. ha (w 2021 r. – 1,0 tys. ha),
- pszenżyta ozimego blisko 1,0 tys. ha (w 2021 r. – 6,0 tys. ha).

Powierzchnia uprawy rzepaku i rzepiku ozimego zaorana i zakwalifikowana do zaorania wyniosła ok. 1,1 tys. ha, tj. 0,1 % powierzchni zasianej jesienią (w 2021 r. – zaorano ok. 3,1 tys. ha). Według oceny rzeczoznawców terenowych GUS, główną przyczyną zaorywania plantacji upraw ozimych w bieżącym roku były głównie szkody wyrządzone przez zwierzynę leśną oraz mała obsada roślin na 1 m<sup>2</sup>. Największe straty zimowe i wiosenne w uprawach zbóż ozimych odnotowano w województwach: warmińsko-mazurskim, podlaskim i mazowieckim, natomiast w rzepaku i rzepiku w województwie warmińsko-mazurskim (szkody wyrządzone przez zwierzynę leśną, błędy agrotechniczne oraz uszkodzenia mrozowe).

Zima nie spowodowała szkód na trwałych użytkach zielonych, a ich stan po zimie był na ogół dobry, oceniony obecnie na poziomie roku ubiegłego...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki spadły nawet po kilkadziesiąt złotych za tonę

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 01.06.2022 |



Na rynku skupu zbóż gwałtowne obniżki. Tylko od minionego poniedziałku średnia stawka za kukurydżę spadła o 40,46 zł/t. Mocno w dół pikowały też notowania pszenicy paszowej, która w odstępie dwóch dni straciła na wartości średnio 32,56 zł/t. Nadal w silnym trendzie spadkowym znajduje się wycena rzepaku, którego przeciętna wycena od minionego poniedziałku spadła o 109,60 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 01.06.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(01.06.2022)	(30.05.2022)
<b>Pszenica konsumpcyjna</b>	1500-1700 (1615,00)	1550-1730 (1637,17)
<b>Żyto konsumpcyjne</b>	1050-1420 (1263,75)	1050-1440 (1263,75)
<b>Jęczmień konsumpcyjny</b>	1250-1780 (1398,50)	1250-1780 (1398,89)
<b>Pszenica paszowa</b>	1350-1630 (1501,40)	1400-1640 (1533,96)
<b>Żyto paszowe</b>	1050-1380 (1230,24)	1050-1450 (1243,95)
<b>Pszennyto</b>	1250-1500 (1380,40)	1300-1530 (1408,70)
<b>Jęczmień paszowy</b>	1250-1539 (1354,50)	1250-1539 (1377,55)
<b>Rzepak</b>	3700-4350 (4096,58)	3800-4520 (4206,18)
<b>Kukurydza</b>	1200-1450 (1352,67)	1200-1450 (1393,13)
<b>Groch konsumpcyjny</b>	1350-1950 (1577,00)	1350-195 (1537,50)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

[Zamknij >](#)



## Glifosat nie jest rakotwórczy? Nie zmienia się ocena ryzyka

Cenrylnicze.pl | Autor : Redakcja | 01.06.2022 |



Komitet ECHA ds. Oceny Ryzyka (RAC) zgadza się zachować obecną klasyfikację glifosatu jako powodującego poważne uszkodzenie oczu i działającego toksycznie na organizmy wodne. Na podstawie szeroko zakrojonego przeglądu dowodów naukowych komisja ponownie stwierdza, że klasyfikowanie glifosatu jako czynnika rakotwórczego nie jest uzasadnione.

RAC doszedł do wniosku, że należy zachować istniejącą klasyfikację glifosatu jako substancji, która powoduje poważne uszkodzenie oczu i jest toksyczna dla organizmów wodnych z długotrwałymi skutkami. Komitet stwierdził, że dostępne dowody naukowe nie spełniają kryteriów klasyfikacji glifosatu pod kątem działania toksycznego na narządy docelowe lub jako substancji rakotwórczej, mutagennej lub działającej szkodliwie na rozrodczość.

Komitet ocenił niebezpieczne właściwości glifosatu na podstawie kryteriów zawartych w rozporządzeniu w sprawie klasyfikacji, oznakowania i pakowania (CLP). Przy formułowaniu opinii uwzględnili obszerny tom danych naukowych i setki komentarzy otrzymanych podczas konsultacji. Nowa opinia RAC jest zgodna z propozycją czterech państw członkowskich, które obecnie oceniają glifosat: Szwecji, Francji, Węgier i Holandii, a także z opinią RAC z 2017 r.

Przyjęta opinia zostanie opublikowana na stronie internetowej ECHA i przestana do Komisji Europejskiej i Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) do połowy sierpnia. EFSA przeprowadzi ocenę ryzyka związanego z glifosatem, która ma być gotowa w lipcu 2023 r. Komisja Europejska przeanalizuje wnioski EFSA oraz raport oceny odnowienia przygotowany przez Szwecję, Francję, Węgry i Holandię. Komisja przedstawi następnie państwom członkowskim sprawozdanie z odnowienia i projekt rozporządzenia określające, czy zatwierdzenie glifosatu może zostać odnowione, czy nie.

Wraz z Komisją i państwami członkowskimi ECHA wdraża zharmonizowany proces klasyfikacji i oznakowania (CLH) dla substancji niebezpiecznych. Celem jest ochrona zdrowia ludzi i środowiska przed tymi zagrożeniami, które mają największe znaczenie.

Zharmonizowana klasyfikacja i oznakowanie skupia się wyłącznie na niebezpiecznych właściwościach substancji: jej potencjalnej szkodliwości. Nie ocenia narażenia ludzi ani środowiska na glifosat. Będzie to część wzajemnej oceny ryzyka przeprowadzonej przez EFSA.

Komitet ds. Oceny Ryzyka składa się z naukowców nominowanych przez państwa członkowskie UE i mianowanych przez Zarząd ECHA we własnym imieniu. W skład komitetu wchodzi obserwatorzy z różnych organizacji UE reprezentujących społeczeństwo obywatelskie, środowisko akademickie i przemysł. Razem odpowiadają za wydawanie opinii naukowych, które są następnie wykorzystywane przez Komisję Europejską i państwa członkowskie UE przy podejmowaniu decyzji o tym, jak należy kontrolować zagrożenia chemiczne.

[Zamknij >](#)

## Popegeerowskie gminy potrzebują wielu inwestycji. Wnioskują o miliardy

Agropolska.pl | Autor : Agnieszka Ziemska PAP, (EM) | 01.06.2022 |



Do końca czerwca rozstrzygniemy nabór do Programu Inwestycji Strategicznych dla gmin popegeerowskich - zapowiedział Paweł Szefernaker, wiceszef MSWiA. Przewidywane wsparcie to 2 mld zł. Gminy złożyły 3852 wnioski na 10,79 mld zł.

Rząd rozstrzygnął dotąd trzy z czterech edycji Rządowego Funduszu "Polski Ład": Programu Inwestycji Strategicznych. Dwie dla wszystkich samorządów i jedną dla gmin uzdrowiskowych. Pozostała edycja była przeznaczona dla gmin, w których zlokalizowane były Państwowe Gospodarstwa Rolne.

Szefernaker poinformował, że wyniki naboru do tej edycji rząd ogłosi do końca czerwca.

- W tej chwili trwa weryfikacja, czy w gminach, które złożyły wnioski, rzeczywiście funkcjonowały PGR-y. Zależy nam, aby program trafił do tych, którzy realnie ucierpieli na transformacji i przez kolejne lata nie mogli inwestować na swoich terenach. Chodzi o gminy, które dziś nie mają środków na inwestycje. Często nie mają nawet wkładu własnego, aby realizować je przy pomocy np. funduszy unijnych - podkreślił.

Wiceminister stwierdził, że dziś takie gminy potrzebują wielu inwestycji, aby "stać na nogi". Przewidywana kwota dofinansowania, która trafi do nich z tego naboru, to ok. 2 mld zł. Przekazał, że złożone zostały 3852 wnioski na 10,79 mld zł. - Liczba wniosków i łączna kwota, na jaką zostały złożone, wskazują, jak wielkie są potrzeby inwestycji na tych terenach - ocenił.

Nabór trwał od 28 grudnia ub.r. do 11 marca br. W jego ramach można było złożyć dwa wnioski - o 2 mln zł i o 5 mln zł w przypadku gmin oraz o 2 mln zł i 8 mln zł w przypadku powiatów, związków międzygminnych i powiatowo-gminnych. Dofinansowanie może wynieść do 98 proc. wartości inwestycji.

Gminy popegeerowskie mogły niezależnie ubiegać się o wsparcie z innych edycji Programu Inwestycji Strategicznych. Wcześniej przeznaczono dla nich program w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Rozstrzygnięty został w czerwcu ub. roku. Dofinansowanie w wysokości 340 mln zł wsparło 594 inwestycje na tych terenach.

[Zamknij >](#)

## Polska dostanie środki z UE za pomoc w wywozie zboża z Ukrainy

Agropolska.pl | Autor : PAP, (EM) | 01.06.2022 | Fot. Tytus Żmijewski



Polska została poproszona o pomoc w wywozie towarów, głównie zboża z Ukrainy. Otrzymujemy z tego tytułu środki z UE, by zwiększyć przepustowość i poprawić infrastrukturę - powiedział premier Mateusz Morawiecki.

Szef rządu uczestniczył w otwarciu tymczasowego miasteczka domków kontenerowych w Borodziance (Ukraina). Podczas konferencji prasowej powiedział, że Polska będzie hubem gospodarczym dla niepodległej Ukrainy i już dzisiaj będziemy starali się pomagać.

- Dlatego Polska została także poproszona i powiedziałem jakie są nasze warunki, otrzymujemy tutaj z tego tytułu także środki ze strony UE po to, ażeby zwiększyć przepustowość, poprawić infrastrukturę, która umożliwi wywóz zboża, wywóz towarów z Ukrainy na Bliski Wschód, do Afryki i do innych państw - powiedział polityk.

Morawiecki podkreślił, że wywóz zboża z Ukrainy był jednym z głównych tematów poniedziałkowo-wtorkowego posiedzenia Rady Europejskiej.

- Był to temat numer 2 zaraz po wojnie na Ukrainie. To kilkadziesiąt milionów ton zboża, ok. 50 mln ton zboża rocznie bez którego północna Afryka, Bliski Wschód może mieć poważne problemy z wyżywieniem swojej ludności, z zabezpieczeniem żywności dla swoich ludzi - zaznaczył.

Szef rządu powiedział, że już dzisiaj w przygotowaniu jest kilka umów pomiędzy resortami, które z jednej strony pomogą Ukrainie, a z drugiej strony dadzą impuls gospodarczy Polsce" i że są to umowy dotyczące np. eksportu zboża ukraińskiego.

[Zamknij >](#)

## Zniesienie ceł dla Ukrainy będzie miało konsekwencje dla rolnictwa

Agropolska.pl | Autor : Adrian Kowarzyk PAP, (EM) | 01.06.2022 | Fot. Krzysztof Zacharuk



Ukraińcom należy pomagać w sposób racjonalny i przemyślany. Powinno się rozważyć, czy zniesienie ceł na ukraiński eksport do UE pomoże narodowi ukraińskiemu, czy międzynarodowym koncernom, które stworzyły agroholdingi na Ukrainie - uważa Jan Krzysztof Ardanowski.

Parlament Europejski 19 maja w głosowaniu poparł propozycję Komisji Europejskiej, zawieszającą cła na cały ukraiński eksport do UE na rok, aby wesprzeć gospodarkę kraju zaatakowanego przez Rosję.

Przewodniczący prezydenckiej Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich powiedział, że decyzja o zniesieniu ceł będzie miała konsekwencje dla polskiego rolnictwa. - Oczywiście musimy robić wszystko, aby pomóc Ukrainie, to jest sprawą bezdyskusyjną - podkreślił.

Dodał, że jest po rozmowie z Wiktorem Gonczarenko, prezydentem Stowarzyszenia Rolników i Prywatnych Właścicieli Ziemi Ukrainy, który podkreśla wadliwość tamtejszego rolnictwa, które zostało zdominowane przez tzw. agroholdingi. - Prywatne, potężne, międzynarodowe koncerny, które mają dziesiątki, setki tysięcy hektarów pól i wielką produkcję - dodał.

Ardanowski zadaje pytanie, czy zniesienie ceł jest pomocą narodowi ukraińskiemu, na którym nam zależy, czy międzynarodowym koncernom chińskim, niemieckim i holenderskim, które utworzyły potężne fermy i gospodarstwa na Ukrainie". - To wszystko trzeba brać pod uwagę, żebyśmy nie okazali się użytecznymi idiotami, którzy ograniczając, osłabiając własną gospodarkę de facto nie pomagają narodowi ukraińskiemu tylko międzynarodowym koncernom - zaznaczył.

Były minister rolnictwa stwierdził, że w przypadku żywności z Ukrainy w niektórych obszarach - m.in. rynku soi, czy oleju słonecznikowego - byliśmy komplementarni i nie było między nami jakiejś konkurencji. Z kolei obszary, w których obie gospodarki były dla siebie konkurencją to głównie produkcja zbóż oraz mięsa drobiowego. - To są często bardzo duże firmy, akurat w przypadku drobiu jest to bardzo duży międzynarodowy koncern, który ulokował się na Ukrainie - powiedział.

Polityk zaznaczył, że dotychczas UE regulowała relacje z rynkiem pozaunijnym w ten sposób, że utrzymywała cła importowe, a jeżeli chciała komuś pomóc stosowała kontyngenty bezcłowe. - Teraz zniesienie ceł i likwidacja kontyngentów może zaburzyć produkcje w poszczególnych krajach - dodał.

Tak zdaniem szefa prezydenckiej Rady może być w przypadku mięsa. - Jeśli mięso nie popłynie w świat, tylko trafi do Polski, to nasza branża drobiarska bardzo ucierpi z tego powodu - powiedział. Zapytany o jakość ukraińskiej żywności, szczególnie zbóż i drobiu odpowiedział, że Ukraina nie jest zobowiązana do stosowania wysokich norm bezpieczeństwa żywności, które określiła Unia Europejska dla swojej produkcji.

Według Ardanowskiego, jedyną ewentualną korzyścią dla Polski ze zniesienia ceł na produkty z Ukrainy to jest chwilowa poprawa sytuacji na rynku zbóż. - Horrendalne ceny za zboże, to jest skutek wojny na Ukrainie. Bardzo wysokie ceny zbóż, które cieszą producentów (...) są znacznym kosztem dla "ziarnochołonnej" produkcji zwierzęcej, czyli przede wszystkim trzody chlewnej, ale też drobiu - dodał.

Trafienie na polski rynek ukraińskiego zboża zdaniem byłego ministra rolnictwa może chociaż częściowo pomóc hodowcom trzody chlewnej i drobiu.

[Zamknij >](#)

## Kolejny tydzień spadków cen zbóż i rzepaku na krajowym rynku

Farmer.pl | Autor : Hanna Jarosławska | 01.06.2022 | Fot. Shutterstock



Trzeci tydzień z rzędu odnotowujemy spadek cen pszenicy, rzepaku i kukurydzy na krajowym rynku. Co jest tego przyczyną i czy Rosja i Białoruś omijają sankcje nałożone przez Zachód? Wyjaśniamy!

- Indie rozważają wznowienie eksportu pszenicy do krajów najbardziej zagrożonych głodem z powodu agresji Rosji na Ukrainę.
- Według nieoficjalnych informacji Rosja i Białoruś znalazły sposób na ominięcie sankcji nałożonych przez Zachód sprzedając swoje surowce rolne przez kraje azjatyckie.
- Rzepak, pszenica i kukurydza ponownie potaniały.

Od trzech tygodni wartość krajowych płodów rolnych notorycznie spada. Zanim jednak przejdziemy do omówienia konkretnych cen za poszczególne zboża i rośliny oleiste, poświęćmy chwilę na przyjrzenie się aktualnej sytuacji na światowych rynkach.

### Indie wznowią eksport pszenicy?

Według eWGT przyczyn spadku notowań zbóż jest wiele. Jedną z nich jest deklaracja Putina o gotowości do otwarcia, wspólnie z Turcją, drogi morskiej dla eksportu ukraińskich zbóż. Mimo niskiego prawdopodobieństwa realizacji tego planu, możliwość nagłego pojawienia się ok. 20 mln ton ziarna, które zalegają w ukraińskich magazynach, odstrasza inwestorów. Przypomnijmy, że w przypadku niewyeksportowania surowców rolnych z Ukrainy, krajom Afryki północnej grozi widmo głodu, które skutkować będzie zamieszkami oraz masową migracją ludności do Europy. Co ciekawe, za utworzeniem korytarza humanitarnego dla ukraińskich statków lobbuje nawet... Papież Franciszek utrzymując, że prawo do żywności jest podstawowym prawem człowieka. Pytanie tylko, która ze stron ma przestać używać zboża jako broni wojennej?

Do przyczyn spadku notowań płodów rolnych należy również zaliczyć sukcesywny wzrost powierzchni zasiewów kukurydzy i soi w Stanach Zjednoczonych. Na dodatek, jak podaje Reuters, Indie zmieniają podejście do eksportu surowców rolnych. Jeszcze kilka tygodni temu, w wyniku spadku prognoz plonowania z powodu fali upałów wprowadzono jego odgórny zakaz. Dziś jednak czytamy, że Indie, po prośbach skierowanych przez kraje szczególnie dotknięte zachwianiem dostaw pszenicy w wyniku agresji Rosji na Ukrainę a także optymistycznymi prognozami pogody, rozważają wznowienie eksportu.

Indie chcą pomóc słabszym krajom i każdemu, kto potrzebuje pszenicy – powiedział urzędnik zaangażowany w podejmowanie decyzji.

Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, Rosja i Białoruś znalazły drogę do ominięcia sankcji nałożonych przez Zachód - na rynku pojawiła się także wyprodukowana przez nie pszenica, która trafia do handlu przez kraje azjatyckie, np. Kazachstan.

### Aktualne ceny pszenicy, rzepaku i kukurydzy - o ile jest taniej?

Tymczasem w krajowych punktach zajmujących się przetwórstwem i handlem płodami rolnymi czuć już nadchodzący koniec sezonu. Magazyny są „czyszczone” zarówno przez rolników jak i przedsiębiorców, skupowane są tylko wybrane gatunki roślin uprawnych. Aktualnie cena pszenicy wynosi średnio 1480 zł i, w stosunku do ubiegłego tygodnia spadła o 80 zł na tonie netto. Rzepak kosztuje statystycznie jedynie 4000 zł/t i jest to spadek ponad 300 zł w ciągu tygodnia. Kukurydza z kolei odnotowała utratę wartości 60 zł na tonie i kosztuje obecnie średnio ok. 1350 zł.

Poniżej przedstawiamy zestawienie cen zbóż z 1 czerwca 2022 r. w poszczególnych punktach skupu w zł/t netto (na podstawie wywiadu telefonicznego).

Polskie Zakłady Zbożowe w Krakowie S.A.

- pszenica konsumpcyjna - 1650.

Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Zbożowego KAPKA S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 1520,
- żyto konsumpcyjne – 1300.

Młyn-Pol

- pszenica konsumpcyjna – 1550,
- pszenica paszowa – 1550.

Ziarn-Pol - Elewator Górki

- pszenica konsumpcyjna – 1600-1650,
- pszenica paszowa – 1500,
- pszenżyto – 1350,
- żyto paszowe – 1300,
- żyto konsumpcyjne – 1350-1400,
- jęczmień konsumpcyjny – 1350,
- rzepak – 4200,
- kukurydza sucha – 1400,
- owies – 1000,
- groch – 1500,
- bobik - 1480,
- łubin – 1500.

Gołańcz Piast

- pszenica paszowa – 1620-1630,
- pszenżyto - 1490-1500,
- jęczmień paszowy - 1280-1290,
- kukurydza sucha - 1410...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Bezpieczeństwo żywnościowe. O ile wzrosną ceny środków produkcji?

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 01.06.2022 | Fot. M. Tyszka



„Aspekty ekonomiczne zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego Polski i Europy” to tytuł wystąpienia prof. Walentego Poczty podczas Welconomy Forum in Toruń, które odbyło się 30-31 maja 2022 r. Farmer.pl był jednym z patronów medialnych tego wydarzenia.

Prof. Poczta podjął się bardzo szczegółowej analizy sytuacji na rynkach rolnych w kontekście zarówno tego jak bardzo świat jest niedożywiony, jaki wpływ na rynki ma atak Rosji na Ukrainę i czy założenia zielonej transformacji, które już wkrótce mają obowiązywać w Europie, odcisnąć mogą swoje piętno na bezpieczeństwie

żywnościowym.

Brakuje żywności

Zdaniem prof. Poczty Rosja napędza kryzys, zarówno humanitarny, ekonomiczny, ale też energetyczny i przede wszystkim – żywnościowy. Bowiem sama Ukraina dostarczała żywność dla ok. 400 mln osób na świecie, zwłaszcza z krajów Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu.

- Wojna w Ukrainie przyczynić się może do wzrostu liczby głodujących na świecie, wzrostu kosztów produkcji i cen żywności nienotowanych dotąd w historii. Według FAO ponad 2 mld ludzi nie ma regularnego dostępu do wystarczającej ilości bezpiecznej i pożywnej żywności. Przy tym jednocześnie, zaznaczył, że 1,3 mld t jest wyrzucane (marnowane), co stanowi aż jedną trzecią jej produkcji – podkreślał na spotkaniu.

Naukowiec podał wartości energetycznego spożycia żywności na świecie pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, gdzie to drugie w krajach p. Afryki, jest bardzo niskie (slajdy poniżej). Ale też i białka...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Rosjanie kradną na potęgę ukraińskie zboże. Wywieźli już pół miliona ton ziarna

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.06.2022 |



W poniedziałek Kijów ponownie oskarżył Moskwę o kradzież dostaw zboża z okupowanych terytoriów. - Rosyjskie wojska nielegalnie wyeksportowały prawie 500 000 ton zboża z Charkowa, Chersonia, Zaporozża, Ługańska i Doniecka - poinformował w poniedziałek wiceminister rolnictwa Ukrainy Taras Wysocki. Mówi się, że większe ilości transportowano przez port Mariupol, który został przejęty przez wojska rosyjskie.

Ukraina jest jednym z największych eksporterów zboża na świecie. Po rozpoczęciu agresji na ten kraj z rozkazu szefa Kremla, Władimira Putina i blokadzie ukraińskich portów Morza Czarnego przez rosyjskie okręty wojenne, światowe ceny żywności znacznie wzrosły. Zachodni politycy oskarżają Rosję o spekulowanie na temat kryzysu głodowego i wykorzystywanie go jako środka nacisku na Zachód w celu złagodzenia sankcji. Moskwa zaprzecza tym zarzutom.

Rosja, która tygodniami blokowała ukraiński eksport rolny drogą morską, teraz importuje zboże na swoje terytorium z okupowanego regionu chersońskiego nad Morzem Czarnym. - Rozpoczął się eksport zeszłorocznych zbiorów do Rosji - poinformował w poniedziałek wiceszef prorosyjskiej administracji wojskowej w Chersoniu, Kirill Stremusov.

Według Stremousowa, celem tej operacji jest stworzenie w magazynach miejsca na nowe zbiory. Dlatego część zapasów zboża sprzedano do Rosji. Nie podano żadnych informacji na temat warunków, w jakich rolnicy przekazywali swoje plony Rosji.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)



## Szkody łowieckie w rzepaku - jakie straty w plonowaniu?

Farmer.pl | Autor : Hanna Jarosławska | 02.06.2022 | Fot. Shutterstock



Jak rozwijają się rośliny rzepaku ozimego uszkodzone przez żerowanie zwierzyny wolno żyjącej? Jaki jest ich pokrój, ile zawiązały łuszczyn i o ile słabiej będą plonować?

- Rodzaje szkód łowieckich to zgryzienie, zdeptanie oraz redukcja obsady.
- Zgryzienie pędu głównego powoduje zaburzenie gospodarki hormonalnej roślin rzepaku, który w późniejszych fazach rozwoju objawia się miotlastym pokrojem.
- Rośliny mają dużą zdolność regeneracji, jednak nasiona powstałe z uszkodzonych roślin są drobne, a ich masa tysiąca nasion zbyt niska, by można było je uznać za pełnowartościowy plon.

Szkody łowieckie to utrapienie wielu rolników, szczególnie na terenach, gdzie populacja zwierząt wolno żyjących jest imponująca, a chęci ze strony lokalnego koła łowieckiego do redukcji pogłowia niewielkie. Temat negatywnego wpływu zgryzień czy zdeptań spowodowanych przez zwierzynę jest gorący, jednak badań naukowych traktujących to zagadnienie - jak na lekarstwo. Z tego względu dokonujemy lustracji plantacji rzepaku ozimego, która w sezon wiosenny weszła mocno „poturbowana” w wyniku niszczyielskiej działalności jeleniowatych.

Zgryzienie pędu głównego przez zwierzynę to poważna utrata plonu

By móc dyskutować o stratach spowodowanych szkodami łowieckimi, warto na początku rozróżnić rodzaje wspomnianych szkód, a są to: zgryzienie, zdeptanie oraz różnica w obsadzie. Przyjmuje się, że zgryzienie pąka szczytowego powoduje redukcję plonu nasion uszkodzonej rośliny o 50 proc. Jest to spowodowane całkowitym zaburzeniem gospodarki hormonalnej, w wyniku czego fitohormony transportowane są do pędów bocznych, co skutkuje z kolei miotlastym pokrojem rośliny. Zdeptanie natomiast, w przypadku uszkodzenia stożka wzrostu, niesie za sobą takie same skutki jak zgryzienie. Różnica w obsadzie działa limitująco na plon w przypadku, gdy liczba roślin na metr kwadratowy spadnie poniżej optymalnych 25 sztuk.

Zgryzienie pędu głównego skutkuje zaburzenie dominacji wierzchołkowej oraz miotlastym pokrojem rośliny. Masa tysiąca nasion powstałych w tej rośliny będzie na tyle niewielka, że można uznać te nasiona za poślad, fot. HJ

Zgryzienie pędu głównego skutkuje zaburzenie dominacji wierzchołkowej oraz miotlastym pokrojem rośliny. Masa tysiąca nasion powstałych w tej rośliny będzie na tyle niewielka, że można uznać te nasiona za poślad, fot. HJ

Szkody łowieckie w rzepaku - jaka strata plonowania?

Na początku marca mieliśmy okazję dokonać lustracji plantacji rzepaku w okolicach Częstochowy, która poniosła dość duże straty spowodowane żerowaniem zwierząt. Na znacznej powierzchni przy granicy z lasem obsada roślin była zredukowana, wiele z nich pozbawionych było zarówno liści jak i stożka wzrostu. W im wcześniejszej fazie doszło do uszkodzeń roślin, tym większe szanse, że rośliny te straty nadrobią.

Na pierwszy rzut oka pole rzepaku wygląda bez zarzutu - rośliny znajdują się obecnie w fazie końca kwitnienia i wydawać by się mogło, że udało im się zregenerować. Jednak po wyrwaniu pojedynczych roślin z łanu z miejsc najbardziej uszkodzonych wczesną wiosną da się zauważyć, że cechuje je charakterystyczny, miotlasty pokrój powstały wskutek zgryzienia pędu głównego. Są one w dodatku opóźnione w rozwoju - późno rozpoczęły kwitnienie, wobec czego niezbędny przed zbiorem będzie zabieg desykcji...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Jaki wpływ na nasz rynek może wywołać pomoc w eksporcie zboża z Ukrainy?

Farmer.pl | Autor : Łukasz Chmielewski | 02.06.2022 | Fot. Shutterstock



O potencjalne szanse i zagrożenia dla krajowego rynku zbóż i pasz, związane z przerzutem przez Polskę zboża z Ukrainy, zapytaliśmy wiceministra rolnictwa, Lecha Kołakowskiego.

- Ukraina jest w trudnej sytuacji. Zamknięcie portów czarnomorskich powoduje, że jest deficyt zbóż w wielu państwach. Polska pochyła się nad tą trudną sytuacją, związaną z logistyką, brakiem możliwości eksportu zboża ukraińskiego. Na pewno logistycznie pomożemy w sprzedaży ukraińskiego zboża, ale też uważam, że część tego zboża powinniśmy zagospodarować, przetworzyć, np. w postaci mięsa i eksportować – uważa

Lech Kołakowski.

Zdaniem Kołakowskiego możliwość zakupu tańszego zboża z Ukrainy może zwiększyć naszą produkcję zwierzęcą...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)